Wiadomości gospodarcze

Nr. 2

Gospodarka Polski rozwija się coraz pomyślniej

Koniunktura wywalczona twardym wysiłkiem zbiorowym

Doroczna debata budżetowa w parlamencie jest doskonałym miernikiem rozwoju danego państwa, stanu jego potrzeb i warunków ich zaspokojenia. To też opinia publiczna ze szczególnym zaciekawieniem obserwuje te debaty, mając możność oceny osiągniętych wyników oraz ustalonych na przyszłość planów. Jeśli bowiem kiedy, to w czasie debaty budżetowej, gdzie decyduje chłodny rachunek, gdy rzeczywistość mierzona jest wymową bez namiętnych liczb, położenie państwa rysuje się w sposób najbardziej dokładny i rzeczowy. Żadne krasomóstwo nie jest wszak w stanie ani zmniejszyć deficytu ani napełnić worka skarbowego.

Jakiż obraz Polski ukazuje tegoroczna debata budżetowa w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej? Oto obraz Polski wielkim wysiłkiem wyzwalającej się spod brzemienia skutków kryzysu gospodarczego. Dziś już nie ulega wątpliwości, że Polska po szeregu ciężkich gospodarczo lat znalazła się na nowo na roli koniunktury. Ale koniunktura ta nie przyszła sama, lecz została wywalczona twardym wysiłkiem zbiorowym społeczeństwa i rządu.

Doniosłość osiągniętych przez Polskę wyników gospodarczych jest oczywista i mówi sama za siebie. Zasługuje na podkreślenie tym bardziej, że wyniki te osiągnięte zostały bez uciekania się do krańcowych środków, jak to uczyniono w wielu innych państwach. Polska szła i idzie własną drogą — drogą wytrwałej, rzetelnej pracy, bez uciekania się do niebezpiecznych eksperymentów i bez oglądania się na pomocny wpływ z zewnątrz. I właśnie dlatego wszelka osiągnięta poprawa ma cechy trwałości i wartość pozbawioną tanich efektów.

„Rok 1937 — oświadczył wicepremier i minister skarbu, inż. Eugeniusz Kwiatkowski — dowiódł, że Polska potrafi dokonać dzieła, które wymaga nie tylko wielkiego wysiłku osobistego ale i zbiorowego". I właśnie w tym stwierdzeniu tkwi największy plus polskiego życia gospodarczego. Trzeba bowiem wciąż pamiętać, że społeczeństwo polskie przez długi okres niewoli nie miało warunków zaprawiania się do pracy zbiorowej, a zwłaszcza na polu gospodarczym krępowane było różnorodnymi ograniczeniami. Brak tradycji gospodarczej, brak jednolitego aparatu gospodarczego — który w każdym z trzech zaborów działał według innych zasad — sprawiały, że w społeczeństwie polskim brak było zaufania we własne siły i umiejętności gospodarcze, a panowała skłonność do wierzenia, że położenie gospodarcze Polski samo przez się zmieniać się będzie w zależności od międzynarodowego położenia gospodarczego, od światowej koniunktury.

I na tej właśnie płaszczyźnie zaznacza się duży przełom w gospodarczych stosunkach Polski: odrodziła się wiara we własne siły i zrozumienie konieczności wytrwałej, planowej pracy gospodarczej. Zasługą niewątpliwą obecnego sternika polityki gospodarczej Polski, inż. Kwiatkowskiego jest, że objąwszy urząd w warunkach wyjątkowo trudnych, nie ograniczył się do bieżących zadań, lecz nakreślił i postawił przed społeczeństwem wielki plan gospodarczego marszu ku lepszej przyszłości Polski. Trzonem tego planu było stworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, który już dziś jest terenem rekordów na miarę Gdyni.

Ugruntowanie poprawy gospodarczej na trwałych podstawach w oparciu o szeroki plan podstawowych inwestycyj przy jednoczesnym utrzymaniu stałości waluty i równowagi budżetu — oto wytyczne działalności gospodarczej rządu, który łączy śmiałość i ostrożność, przyśpieszenie tempa i umacnianie osiągniętych zdobyczy.

Wyrazem tej celowej powściągliwej polityki gospodarczej Polski jest budżet, który zarówno w wykonaniu za okres ubiegły, jak i w zaplanowaniu na okres jest całkowicie zrównoważony i coraz lepiej przystosowany do zaspakajania narastających potrzeb gospodarczych Polski. Wicepremier Kwiatkowski stwierdzając, że budżet Polski jest corocznie lepszy, oświadczył zarazem: „Budżet jest zły wówczas, gdy sankcjonuje lekkomyślną gospodarkę pieniądzem publicznym, gdy przestaje być postulatem równowagi i przejrzystości w tej gospodarce, gdy źle ustala hierarchię potrzeb i konieczności państwowych, gdy wreszcie fałszywie oceniając przyszłość, błędnie preliminuje dochody i wydatki. Dobry budżet natomiast uwzględnia nie tylko te postulaty, ale ponadto gromadzi wartości finansowe i gospodarcze na trudniejsze okresy życia państwowego."

W zestawieniu z tymi słowami fakt, że budżet Polski na nadchodzący okres przewiduje ponad miliard złotych na inwestycje, stanowi miarę wysiłku gospodarczego, jaki podejmuje i wykonywa Polska.

Nie sposób w krótkim artykule scharakteryzować poszczególne działy budżetu i nie o to zresztą chodzi w tym wypadku. Idzie bowiem o stwierdzenie niewątpliwego a dużej miary faktu, że gospodarka Polski-państwa stojącego wobec ogromu zadań i potrzeb — rozwija się coraz pomyślniej. Już sama niezachwiana stałość waluty i równowaga budżetu są osiągnięciami, którymi nie może się poszczycić wiele państw nawet znaczenie zasobniejszych od Polski! A przecież oprócz tych ma Polska do zanotowania inne jeszcze doniosłe osiągnięcie: obudzenie inicjatywy i działalności prywatnej i skierowanie ich ku urzeczywistnieniu wielkiego planu budowy zwartego, zdrowego organizmu gospodarczego, zapewniającego potęgę państwu i sprawiedliwość społeczną narodowi.

W. K.-W.

Nowe zarządzenia Urzędu pośrednictwa pracy

Prezydent Urzędu pośrednictwa pracy i ubezpieczenia bezrobotnych Rzeszy wydał trzy nowe rozporządzenia, dot. regulacji i podziału pracy, w myśl których m. in.

zatrudnienie uczniów, praktykantów i wolontariuszy poniżej 25 lat może nastąpić tylko za zezwoleniem kompetentnego urzędu pracy,
wszyscy młodociani (którzy nie ukończyli 21 rok życia) muszą być zgłoszeni do urzędu pracy (chociaż nie mają zatrudnienia praktycznego) w ciągu 14 dni po opuszczeniu szkoły ludowej, średniej lub wyższej. Rozporządzenie obowiązuje od 14 III 1938 r.
wszyscy młodociani, którzy opuścili szkołę ludową, średnią lub wyższą po 1 I 1934 i praktycznej pracy dotąd nie wykonują, muszą się zgłosić w urzędzie pracy do 1 IV 1938 r.

(Bliższe szczegóły podamy w jednym z najbliższych numerów „Nowin" — Red.)

Odczyt w Berlinie o uprzemysłowieniu Polski

Staraniem niemieckiego Twa Badań Europy Wschodniej (Deutsche Gesellschaft zum Studium Osteuropas) wygłosił w Berlinie odczyt na temat uprzemysłowienia i polityki handlu zagranicznego w Polsce dyr. państwowego Instytutu Eksportowego w Warszawie Turski.

Prelegent, wychodząc z założenia, że uprzemysłowienie kraju nie tylko nie powoduje redukcji handlu zagranicznego, lecz raczej wydatnie go zwiększa, oraz że jest następstwem przyrostu ludności, skreślił wysiłki w kierunku uprzemysłowienia Polski. Mówca, omawiając wolne zrazu tempo rozwoju przemysłowego w Polsce, umotywował to zjawisko naciskiem dawnych okupantów, a później brakiem zasobów.

Wywody prelegenta przyjęła bardzo licznie zebrana publiczność gorącymi oklaskami.

Ze strony polskiej obecni byli na sali: amb. Lipski, konsul gen. Kruczkowski, radca handlu Dr. Pilch, członkowie ambasady i poselstwa RP., ze strony niemieckiej prezes Twa Badań Wschodu prof. Dr. Curtius, prezes Izby handlu z Polską Gregory, przedstawiciele min. spr. zagr., min. propagandy, gospodarki, wojny, biura planu 4-letniego, dygnitarze partyjni, przedstawiciele Izb handlowych oraz wybitni przedstawiciele handlu, przemysłu i bankowości niemieckiej.

W ciągu 3-dniowego pobytu w Berlinie, dyr. Turski odbył szereg konferencyj i zwiedził kilka instytucyj, m. in. Instytut Badania Koniunktur.

Handel polsko-niemiecki

WROCŁAW. We Wrocławiu odbyło się posiedzenie członków niemieckiej Izby handlowej dla handlu z Polską.

Prezes Izby wskazał m. in. na znaczne polepszenie się sytuacja gospodarczej w Polsce. Wzrost działalności przemysłowej spowodował, że import do Polski był w roku 1937 o 25% większy, a wywóz z Polski o 16% większy, niż w roku 1936. Import polski z Niemiec wyniósł w pierwszych 11 miesiącach 1937 r. 164,6 mil. zł. w porównaniu do 130,8 mil. zł. w tym samym okresie roku 1936. Wywóz z Polski do Niemiec wzrósł ze 128,4 mil. zł. do 148,6 mil. zł.

Handel polsko-niemiecki niezupełnie dotrzymał kroku ogólnemu rozwojowi polskich stosunków handlowych z zagranicą. Wynika to stąd, że większość importu polskiego stanowią surowce, a dopiero w drugiej linii wyroby gotowe. W każdym razie Niemcy stoją na pierwszym miejscu w imporcie do Polski, w eksporcie zaś na drugim po Anglii. Wzrastające polepszenie sytuacji Polski i wielkie plany inwestycyjne (centralny okręg przemysłowy) pozwalają przypuszczać, że wzmożenie importu polskiego potrwa jeszcze czas dłuższy.

Obcowanie z Żydami grozi utratą godności zaufania politycznego

BERLIN. Możemy z czytelnikami podzielić się znamiennym wyrokiem, jaki zapadł niedawno na Westfalii przed sądem wydziału powiatowego (Kreisverwaltungsgericht). Mianowicie sąd odrzucił na okres dwóch lat wniosek pewnej chrześcijańskiej właścicielki kawiarni o zezwolenie na wysprzedaż napojów alkoholowych, ponieważ obcowała ona z Żydami. Stwierdzono bowiem ponad wszelką wątpliwość, że w dniu 28 lutego 1937 r. właścicielka udała się do swego sąsiada, kupca żydowskiego, z bukietem kwiatów, składając mu jednocześnie z okazji jego urodzin podarunek w postaci tortu. Również rodzeństwo właścicielki odwiedzało skład żyda, uskuteczniając tam swoje zakupy.

W związku z tym kierownictwo powiatowe partii narodowo-socjalistycznej odebrało właścicielce kawiarni godność zaufania politycznego (politische Zuverlässigkeit), a wydział powiatowy (Kreisverwaltung) pozbawił ją jednocześnie prawa wyszynku wódek i likierów na przeciąg dwóch lat. W umotywowaniu odmowy, wydział administracyjny zaznaczył, że nie jest jego zamiarem pozbawić właścicielkę zarobku przez zakaz wyprzedaży napojów alkoholowych, uchyla tylko wniosek na przeciąg dwóch lat, by w czasie tym przyjaciółka elementu żydowskiego miała czas zrehabilitować swe poglądy na kwestię rasowości w Niemczech. Po upływie wyznaczonego czasu może stawić ponownie wniosek, który może być załatwiony przychylnie, o ile wnioskodawczyni udowodni, że odtąd nic już nie wiąże jej z przedstawicielami rasy semickiej, żydowskiej.

Sytuacja gospodarcza Polski

Rok 1937 zaznaczył się w Polsce silniejszym wzrostem produkcji i obrotów niż poprzednie lata pokryzysowe. Produkcja przemysłowa w niektórych gałęziach, a zwłaszcza w dziale dóbr wytwórczych, osiągnęła, względnie przekroczyła w r. bież. najwyższy przed tym poziom wytwórczości. Przyczynił się do tego przede wszystkim intensywny ruch inwestycyjny tak publiczny, jak i prywatny, oraz zwiększenie siły nabywczej ludności, zwlaszcza ludności wiejskiej, dzięki poprawie cen artykułów rolniczych.. Ożywienie ruchu inwestycyjnego wywołało zwiększenie przywozu surowców przemysłowych i artykułów technicznych, co przy jednej poprawie eksportu z

...ski przyniosło poważną zwyżkę obrotów handlowych z zagranicą.

Wzrost produkcji i obrotów został sfinansowany w dużej mierze z odbudowanych rezerw kapitałowych życia gospodarczego przy stosunkowo niewielkim wykorzystywaniu kredytu bankowego. Ponieważ jednocześnie wkłady w instytucjach finansowych wykazały poważny wzrost, przekraczający w r. b. pół miliarda zł., płynność rynku pieniężnego wzmogła się bardzo silnie. Zwłaszcza m. listopad przyniósł dalszy wzrost płynności rynku pieniężnego. Przyrost wkładów zaznaczył się we wszystkich grupach instytucji finansowych. Dzięki wzrastającej płynności dokonany mógł być dalszy krok na drodze potanienia kredytu przez obniżkę w grudniu stopy dyskontowej i lombardowej Banku Polskiego.

Wiosenne Targi Lipskie a zagranica

9500 wystawców — 20 państw europejskich i zamorskich

Dla każdego orientującego się w zagadnieniach ekonomicznych niezawodnym barometrem gospodarczym są wiosenne Targi Lipskie, będące jedyną w swoich rozmiarów rewią wyczynów gospodarczych i technicznych, a które rokrocznie ściągają tłum wystawców i gości z wszystkich części świata.

Tegoroczne wiosenne Tarki Lipskie odbędą się w czasie od 6—14 marca po raz pierwszy pod nową, oficjalną nazwą „Reichsmessestadt" (Miasto Targów Rzeszy). Według dotychczasowych obliczeń udział w Targach weźmie co najmniej 20 państw europejskich i zamorskich.

Cudzoziemcy, przyjeżdżający na Targi Lipskie, niewątpliwie najwięcej zainteresują się Targami Technicznymi, gdzie znajduje się olbrzymia hala, w której wyłącznie przedstawia się nowe surowce syntetyczne, które zdobywają sobie już rynki światowe.

Na Targi Lipskie Polska udziału oficjalnie nie zgłosiła.

Z naszego ruchu spółdzielczego

Walne Zebranie Rolnika w Raciborzu

Dnia 10 lutego r. b. odbyło się walne zebranie „Rolnik" w Raciborzu. Zebranie zagaił przezes Rady Nadzorczei dyr. Nawrocki.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za ub. rok obrachunkowy zdał pierwszy członek zarządu, Arka Bożek. Z sprawozdania wynikało, że spółdzielnia musi walczyć z różnymi trudnościami, które powstają m. in. także przez niedostateczny przydział paszy. Zarząd jednakże postanowił stawić czoło tym trudnościom i dążyć wszystkimi sposobami do rozwoju spółdzielni ku zadowoleniu członków i klienteli. Obroty towarowe wynosiły w ubiegłym roku RM. 109 230,—. Suma bilansowa wynosiła 135 623,56 RM. i nie wiele różniła się od sumy bilansowej z roku poprzedniego, wynoszącej 131 994,01 RM. Sprawozdanie zarządu, bilans i rachunek zysków i strat zostały przyjęte; zarządowi i Radzie Nadzorczej udzielono pokwitowania. Po omówieniu kilku aktualnych spraw przemówił do zebranych prezes Związku Spółdzielni Polskich p. Szczepaniak, udzielając szereg wyjaśnień i wskazówek i życząc spółdzielni jak najlepszego rozwoju na przyszłość.

Wydział oszczędnościowy przy Związku Młodzieży na Śl. Op.

Związek Polskiej Młodzieży Katolickiej na Śląsku Opolskim, powołał do życia wydział oszczędnościowy. Wydział oszczędnościowy ma za zadanie wychować młodzież w idei oszczędzania i samopomocy.

Wiadomości gospodarcze z Polski

Liczba spółdzielni w Polsce

Na terenie Polski działa 11.475 spółdzielni związkowych z 2.565.718 członkami.

Liczba ta rozkłada się w sposób następujący między różne typy spółdzielni: spółdzielnie kredytowe — 5.322, rolniczo-spożywcze — 2.636, spożywcze — 1.399, mleczarskie — 1.218, rolniczo-handlowe — 362, mieszkaniowe — 211, i drobne typy na rzemieślnicze, przetwórcze, pracy, wytwórni itd.

W ostatnich latach ruch spółdzielczy nabiera stale na sile spółdzielni. Rada Spółdzielcza wydała w w r. 1934 170 zaświadczeń o celowości założenia spółdzielni, w r. 1935 — 425 zaświadczeń, a w r. 1936 — 698 zaświadczeń. Razem w ostatnim trzechleciu powstało więc 1.293 spółdzielni, z czego 1.228 przystąpiło do związków rewizyjnych, 65 pozostało „dzikimi", tj. niestowarzyszonymi spółdzielniami.

Rozwój Związku Spółdzielni Spożywców „Społem"

Związek Spółdzielni Spożywców „Społem" z siedzibą w Warszawie wykazuje w sprawozdaniu za rok 1937 pomyślny rozwój. W roku ub. przybyło bowiem ogółem 279 spółdzielni. Czasopismo związkowe „Spólnota" zwiększyło liczbę prenumeratorów o 8 000, przekraczając 49 000 ogólnego nakładu. „Młody Spółdzielca" przeznaczony dla spółdzielni uczniowskich, mimo niedawnego istnienia osiągnął już nakład 2 100 egzemplarzy. Liczba uczestników Spółdzielczych Kursów Korespondencyjnych wynosiła w roku ub. 850. Ogólny obrót Hurtowni towarowej Związku na rok ub. osiągnął około 9 milionów zł. Powyższe liczby dowodzą, w jak szybkim tempie postępuje rozwój spółdzielczości spożywców w Polsce.

35 milionów sztuk nieśnych kur w Polsce

Pododdział jajczarski działu hodowli drobiu polskiego Ministerstwa Przemysłu i Rolnictwa ustalił na swym ostatnim posiedzeniu, że przybliżona wartość produkcji jajczarskiej w Polsce waha się w granicach około 224 mil. zł. Przy obliczaniu wartości produkcji jajczarskiej członkowie pododdziału wyszli z założenia, że Polska posiada obecnie około 35 milionów kur nieśnych. Każda taka kura znosi przeciętnie około 80 jaj. Cenę przeciętną jaj liczono po 8 gr. za sztukę.

Wrażenia dziennikarza amerykańskiego z pobytu w Polsce

Niedawno korespondent amerykańskiego dziennika „New York Times", Birchall, opisywał swoje wrażenia z pobytu w Polsce, przyczym podkreślał pohopność polityki polskiej oraz wielki wysiłek gospodarczy Polski, opisywał tworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, podkreślając, że powstanie tego okręgu wywołane było nie militarnymi, ale czysto pokojowymi celami. Zwracając uwagę, że preliminowane inwestycje Polski w tym okręgu wyniosą miliard złotych, Birchall zakończył swe sprawozdanie wyrażeniem nadziei, że plan uprzemysłowienia Polski ściągnie ze względu na doskonałość inwestycji wiele kapitału zagranicznego, a przede wszystkim amerykańskiego do Polski. Polska — pisze Birchall — ma dobrą opinię wśród państw europejskich, jeżeli chodzi o uczciwe postępowanie jej z wierzycielami. Obecnie otwierają się przed Polską duże możliwości rozwoju gospodarczego.

Wywoz masła z Polski w 1937 r.

Mleczarstwo polskie przechodzi okres przebudowy, mającej na celu przystosowanie go do nowego postępu w tej dziedzinie. Bezpośrednim celem przebudowy jest podniesienie jakości produktu. Nowe przepisy prawne po wprowadzeniu ustawy mleczarskiej przewidują, że na eksport może być przeznaczone masło standaryzowane. Jeżeli chodzi o wywóz masła za granicę, to w 1937 r. wyniósł on 7 976 630 kg, gdy w r. 1936 — 10 937 966 kg. W r. 1937 widzimy spadek o 27% w stosunku do 1936 r. Spadek wywozu spowodowany jest przede wszystkim zmniejszeniem się produkcji mleka, z braku pasz oraz zwiększeniem się konsumcji wewnętrznej, wobec polepszenia się *sytuacji gospodarczej. Podkreślić tu trzeba, że wywóz w r. 1937 znajduje się wyłącznie w rękach spółdzielczych.* Jest to wynik nowych przepisów o wywozie, na skutek których mleczarstwo prywatne, nie mogąc przystosować się do nich, zrezygnowało z wywozu.

Większość eksportu kierowana była do Anglii (68%) oraz do Niemiec (24,1%). Charakterystycznym jest wzrost wywozu do Niemiec, których udział wzrósł z 2% w 1936 r., na 24,1% w 1937 r.

Wiadomości gospodarcze ze świata

Międzynarodowa statystyka spółdzielcza

Według danych ostatnio wydanego przez Spółdzielczy Instytut Naukowy „Informatora Spółdzielczego", spółdzielczość obejmowała w r. 1934 330 kraje.

Spółdzielczość spożywców pracowała w 65 krajach, posiadając 63.601 spółdzielni z liczbą 90.045.200 członków. Spółdzielnie dokonały obrotów towarowych za sumę prawie 63 miliardów fr. szw., hurtownie tych spółdzielni wyprodukowały we własnych przedsiębiorstwach towarów za 850.000.000 fr. szw., ogółem dokonały obrotów na 39 miliardów fr.

Spółdzielnie rolnicze w liczbie 487.850 działały na terenie 330 krajów. Obejmowały one 44.030.300 członków i dokonały obrotów na ponad 7 miliardów fr., centrale ich na około 3 miliardów fr. Spółdzielnie kredytowe wiejskie obejmowały 100 krajów. Liczba ich wynosiła 151.233, obejmując 15.312.000 członków.

Spółdzielnie kredytowe miejskie obejmowały 31 krajów. Liczba ich wynosiła 8.465 i zrzeszały one 3.341.000 członków.

Uprawnienia Walnego Zebrania w spółdzielniach

Uprawnienia walnego zebrania są następujące:

1. Wybór i odwołanie członków Rady Nadzorczej, a w niektórych spółdzielniach nadto i członków zarządu;

2. oznaczenie granic najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi;

3. oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągnąć;

4. zatwierdzenie bilansów, sprawozdań rocznych i budżetów;

5. podział zysków i oznaczenie sposobu pokrycia strat;

6. uchwały w przedmiocie sprawozdania rewizyjnego;

7. zmiana statutu;

8. a wreszcie gdyby zaszła potrzeba, rozwiązanie i likwidacja spółdzielni.

W wielu spółdzielniach walne zebrania wybierają i zarząd, decydują o kupnie czy sprzedaży nieruchomości itd.

Walne zebranie członków jest wydarzeniem niezmiernie ważnym w życiu spółdzielni. Uczestnicy placówki spółdzielczej zbierają się dla wspólnej narady i oceny dotychczasowej działalności oraz powzięcia planów na przyszłość. Myślą i mówią o sprawach, **które obchodzą wszystkich i które będą załatwiane zgodnie z interesem wszystkich.**

Dla ważności uchwał walnego zebrania wystarczy, jeśli będzie ono zwołane i odbędzie się z zachowaniem warunków, jakie wyznacza statut. Przepisy statutu w tej sprawie zmierzają do tego, by każdemu członkowi, który interesuje się spółdzielnią, umożliwić przy dobrej woli i pewnym staraniu z jego strony dowiedzenie się w porę o czasie, miejscu i porządku obrad walnego zebrania oraz dać mu taką swobodę udziału w obradach, jaka da się pogodzić ze swobodą innych członków i ogólnym ładem w pracy zbiorowej. Jeśli te przepisy zostały zachowane, to nieobecność jednego lub nawet bardzo wielu członków nie może być uważana za okoliczność, któraby pozbawiła walne zebranie prawa do podejmowania uchwał obowiązujących wszystkich, a więc i nieobecnych bez względu na powód nieobecności. W tym wypadku skutki nieobecności z najsłuszniejszych nawet powodów, ponosić muszą członkowie nieobecni.

Podkreślenie tego jest ważne ze względu na często spotykane zjawisko lenistwa lub niezaradności zbyt wielu członków, którzy zawczasu nie interesują się ogłoszeniami o walnych zebraniach i nie przychodzą na nie, a następnie wyrażają spóźnione niezadowolenie, że obecna mniejszość narzuciła im niepożądane uchwały. Drogą uświadomienia ogółu członków trzeba zwalczać to lenistwo i tę niezaradność.